



Kościół jest równocześnie widzialny i duchowy, jest społecznością hierarchiczną i Mistycznym Ciałem Chrystusa. Jest „Jeden”, utworzony z elementu ludzkiego i elementu Boskiego. To czyni go tajemnicą, którą może przyjąć tylko wiara.

[KKK, 779]

CZWARTA NIEDZIELA WIELKANOCNA



KAZANIE ŚW. PIOTRA, MASOLINO da Panicale (1383, Panicale - 1447, Florencja), 1426-27, fresk, 255x162 cm, Cappella Brancacci, Santa Maria del Carmine, Florencja; źródło: www.wqa.hu

Z DZIEŁÓW APOSTOLSKICH Dz 2,14a.36-41

W dzień Pięćdziesiątnicy stanął Piotr z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem: „Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”.

Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca i zapytali Piotra i pozostałych apostołów: „Cóż mamy czynić, bracia?”.

Powiedział do nich Piotr: „Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powołał Pan, Bóg nasz”.

W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: „Ratujcie się z tego przewrotnego pokolenia”. Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 23,1-2ab.2c-3.4.5.6

REFREN: Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie,
pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.

Choćabym przechodził przez ciemną dolinę
zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska
są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach moich wrogów;
namaszczasz mi głowę olejkami,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójda w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkać w domu Pana
po najdłuższe czasy.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PIOTRA APOSTOŁA 1 P 2,20b-25

Najdrożsi: To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani.

Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstęp. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie. On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni.

Błądziliście bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

AKLAMACJA 10,14

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje,
a moje Mnie znają.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA 10,1-10

Jezus powiedział: »Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdiera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec.

Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos znają. Natomiast za obcym nie pójda, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił.

Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: »Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchali ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości”.

PATRON TYGODNIA: BŁ. MARCIN OPRZĄDEK, MĘCZENNIK

Jan urodził się w 1884 we wsi Kościelec w rodzinie wielodzietnej. Ukończył sześcioklasową szkołę ludową.

Od lat młodziemczy pracował jako robotnik.

Habit franciszkański przywdział w 1912. Decyzję swą wyjaśniał: „[...] w tym świętym stanie [pragnę] zapewnić sobie zbawienie duszy...”.

Początkowo przebywał w Wieliczce, a potem w Sądowej Wiszni. Tam zastał go wybuch I wojny światowej i powołanie do wojska austriackiego, w szeregach którego przebył całą kampanię, aż do 1918...

Rok później był znów w klasztorze, tym razem we Włocławku, a w 1921 złożył pierwsze śluby zakonne, wybierając św. Marcina za patrona. Trzy lata później złożył śluby wieczyste.

Był furciarzem w Krakowie, służył w Przemyślu, Koninie, Lwowie, Włocławku, Kazimierzu Dolnym i jeszcze raz we Włocławku. Tu zastał go w 1939 wybuch II wojny światowej i okupacja niemiecka. Nim upłynął rok „Marcin Jan został aresztowany wraz z dwoma kapłanami i dwoma braćmi”. Przez Szczeglin k. Poznania i Sachsenhausen zagnano go do KL Dachau.

Przez prawie półtora roku zmuszany był do nieludzkiej pracy na sąsiadujących z obozem polach i plantacjach, bity, gnębiony, nieustannie głodny, poniżany...

W 1942 Niemcy zniemacką ogłosili, że starsi i inwalidzi mogą „zgłaszać się na wyjazd do obozu specjalnego”, o mniejszym rygorze. Wśród wielu zgłosił się i Marcin – miał jednak zniekształconą dłoń i pozbawiony był palca u lewej ręki...

Pociąg z „ochotnikami” zatrzymał się niedaleko Mauthausen. Tam przewożonych upakowano w samochody dostawcze i skierowano do Hartheim k. Linzu. Krótki przejazd wystarczył: celem nie było „Jedynisko”, ale ... krematorium.

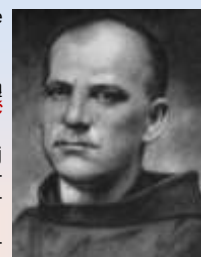
W takim wozie 18 maja 1942 Marcina oraz 115 współwięźniów zagazowano – „akcja” trwała 5 do 7 minut. Zwołki spalono...

„W obozie do końca był człowiekiem modłym się, ufającym w Bożą Opatrzność”, napisał o nim współwięzień Dachau, Wincenty Kula...

Marcina Jana Oprządkę beatyfikował 13.vi.1999 w Warszawie Jan Paweł II, w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej.

(uroczystość 18 maja)

il. BŁ. MARCIN OPRZĄDEK, ok. 1930; źródło: www.franciszkanie.pl





INFORMACJE PARAFIALNE

- 1-31.v. NABOŻEŃSTWA MAJOWE** ku czci Najświętszej Maryi Panny codziennie o **17:30**.
† Po nabożeństwie - Msza św.
† **Zachęcamy!** również do utrzymania tradycji śpiewania *Litanii Loretańskiej* przy krzyżach i kapliczkach parafii!
- 15.v (niedziela):** Na Mszy św. o **10:30** **ROZCZNIKA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ**.
- 16.v (poniedziałek):** Pielgrzymka do Kodnia dla dzieci pierwszokomunijnych i rocznicowych, wraz z rodzicami. Wyjazd autokarów: z Brześć o 6:45 i o 7:00 ze Słomczyna.
- 28.v (sobota):** W Archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie, o **16:00**, **święcenia kapłańskie** ks. diakona **Konrada DMOCHOWSKIEGO**, który w naszej parafii od października ubiegłego roku odbywał praktyki diakońskie. Ks. Konradowi **dziękujemy!** za jego czynioną z miłością posługę, za jego pracę z grupami parafialnymi i w szkole. Ks. Konrad swoją Mszę św. Prymicyjną, odprawi **5.vi (niedziela)** o **12:00** w naszym kościele. Wszystkich Parafian **zachęcamy!** do modlitwy w intencji ks. diakona i **zapraszamy!** na jego święcenia i prymicję.
- Dziękujemy!** dzieciom pierwszokomunijnym i ich rodzicom za dar na rzecz Parafii w postaci sfinansowania połowy kosztów renowacji obrazu *Pana Jezusa Ubiczowanego*.
- Pielgrzymi udający się we wrześniu do Ziemi Świętej proszeni są o wpłatę do końca maja II raty w wysokości 1300.- zł. Są jeszcze 2 wolne miejsca.
- Chrzty w maju w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **22.v**, na sumie.

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Patryk JAKIMOWICZ**, kawaler z parafii tutejszej, i **Karolina Anna RUTKA**, panna z par. św. Józefa w Radomiu
Zapowiedź II: **Przemysław Krzysztof ROLA**, kawaler z parafii św. Józefa w Wałbrzychu, i **Renata CHUDZIŃSKA**, panna z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

śp. Janina UTRATA	† 3.v.2011	1.73
śp. Anna KIEŁCZYKOWSKA	† 20.IV.2011	1.85

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

16.v (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	W pewnej intencji † Anny WALICKIEJ , w 12 ^{ta} rocznicę śmierci
17.v (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	W pewnej intencji W intencji Caritas
18.v (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Antoniny PIETRASZEK , zmarłych z całych rodzin PIETRASZKÓW i MICHNÓW W pewnej intencji
19.v (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	W pewnej intencji † Marii, Stanisława, Witolda, Andrzeja i Lidii TARASZEWSKICH
20.v (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰ 7 ³⁰	W pewnej intencji W pewnej intencji Msza św. zbiorowa do MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
21.v (sobota)	18 ⁰⁰ 8 ⁴⁵	† Jana ZAWADZANKO , w 20 ^{ta} rocznicę śmierci † Danuty RYBACKIEJ , Marianny NIESTĘPSKIEJ , Marceli i WACŁAWA RYBACKICH † Jadwigi NALÉŻYTEJ , w 1 ^{szą} rocznicę śmierci, Jana i Stanisława NALÉŻYTCH
22.v (niedziela)	10 ³⁰ 12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Stanisława, Jana i Marianny RAWSKICH , Franciszki, Teresy KANABUS , Józefa i Józefy LEWANDOWSKICH W pewnej intencji

OBJAWIENIA MATKI BOŻEJ (17): PANI RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO Z POMPEI
Bartolomiej (wł. Bartolo) Longo, syn lekarza, urodził się w 1841 w Laziano. Od dzieciństwa miał specjalne nabożeństwo do różańca – przekazane mu

przez matkę. Może dlatego w wieku 30 lat zdecydował się, jako świecki, związać z zakonem dominikańskim i przyjąć imię brata *Rosario*...
W rok później, w 1872, przybył do małego wtenczas miasteczka Pompeja, oddalonego ok. 1 km od ruin starożytnego miasta zburzonego przez wybuch Wezuwiusza w 79...

Nie był zbudowany tym, co zastał. Ignorancja, bieda i religijna obojętność najlepiej opisują okolice i jego mieszkańców. Nie pomagały mu też jego własne wątpliwości, które akurat przeżywał (poważny kryzys wiary przeżył zresztą już wcześniej, gdy związał się na pewien czas z satanistyczną sektą)... I właśnie wtedy usłyszeć miał pomocny głos: „*Jeśli poszukujesz zbawienia, znajdziesz je w Różańcu. To obietnica Maryi*”...

Zaczął promować nabożeństwo do Matki Bożej Różańcowej. Organizował uroczystości ku Jej czci, święta z zabawami, wyścigami, a nawet loteriami z nagrodami...



W 1875 do sanktuarium, które zaczął budować, sprowadził z klasztoru w Neapolu poważnie zniszczony zębem czasu obraz **NASZEJ PANI RÓŻAŃCOWEJ** w otoczeniu św. Dominika i św. Róży. Wkrótce poddał go renowacji - wtedy też św. Róża zastąpiona została św. Katarzyną ze Sieny...

Przed obrazem zaczęli gromadzić się czciciele. Była wśród nich młoda dziewczyna z Neapolu, Fortuna Agrelli, cierpiąca na trzy bolesne, nieuleczalne schorzenia. Nawet najlepsi medycy owych czasów w Neapolu nie byli w stanie jej pomóc.

16 lutego 1884, po trzynastu miesiącach cierpień, dziewczyna z krewnymi rozpoczęła odmawianie no-

wenny różańcowej. Parę tygodni później, 3 marca, objawiła się jej po raz pierwszy **PANI NIEBIOS, KRÓLOWA RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO**. Siedziała na wysokim krześle, udekorowanym mnóstwem kwiatów, w otoczeniu świetlistych postaci św. Dominika i św. Katarzyny ze Sieny, trzymając na kolanach Dziecię, ubrane jak i Jego Matka w złote płaszcze, a w rękę różaniec. Jak na cudownym obrazie sprowadzonym przez Bartolomeja...

Fortuna zadziwiona pięknem Maryi poprosiła: „*Królowo Różańca Świętego, bądź mi łaskawa i przywróć mi zdrowie! Modliłam się do Ciebie, odmówiłam trzy nowenny, ale, o moja Pani, nie doświadczyłam Twojej pomocy. Tak bardzo pragnę być uzdrowioną!*”. **PANI NA TRONIE** miała odpowiedzieć: „*Dziecko, wzywałeś Mnie na wiele sposobów i zawsze spływały na ciebie Moje łaski. Także i teraz, gdy wezwałeś Mnie tak Mi bliskim imieniem Różańca Świętego, nie odmówię Ci [...] Odmów trzy nowenny różańcowe a będzie ci dane [...]*”

I rzeczywiście Fortuna 8 maja tegoż roku uległa cudownemu uzdrowieniu. I wtedy Maryja objawiła się po raz drugi. Mówiła wówczas: „*Ktokolwiek będzie potrzebował mego wsparcia i pomocy powinien odmówić trzy białe nowenny różańca świętego i trzy nowenny dziękczynne*”...

Tak rozpocząć się miał kult Nowenny Różańca Świętego, czyli pięciu błagalnych dziesiątków różańca dziennie przez kolejnych 27 dni, po czym pięć dziękczynnych dziesiątków różańca przez 27 następnych dni...

W 1891 poświęcono bazylikę sanktuarium Pani Różańcowej w Pompei. Cudowny wizerunek **KRÓLOWEJ NIEBIOS, PANI RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO, MADONNY POMPEJSKIEJ** stał się celem licznych pielgrzymek. I wielu zostało przy Nim pocieszonych, wielu przypisywało Mu uzdrowienia i cuda...

W 1979 **PANIĄ POMPEJSKĄ** odwiedził Jan Paweł II (był też tam w 2003), a w rok później beatyfikował „*Śługę Madonny*”, „*Apostoła Różańca*”, Bartolomeja Longo. Wspominał też go z imienia w swoim apostołskim liście „*Rosarium Virginis Mariae*”. Pisał wtedy:

„*Jego droga świętości oparta była na natchnieniu, jakie usłyszał w głębi serca: 'Kto szerzy różaniec, ten jest ocalony!'*” (Bartolomiej Longo, *Storia del Santuario di Pompei*)
Na tej podstawie czuł się powołany do zbudowania w Pompei świątyni pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej na tle ruin starożytnego miasta, do którego zaledwie zdążyła dotrzeć nauka chrześcijańska, zanim zostało pochłonięte w 79 roku przez erupcję Wezuwiusza, a które po wiekach wyłoniło się ze swych prochów, dając świadectwo o światłach i cieniach cywilizacji klasycznej.

Przez całe swoje dzieło, a zwłaszcza przez „*Piętnaście Sobót*”, **bl. Bartolomiej Longo** rozwinął chrystologicznego i kontemplacyjnego ducha różańca, znajdując mocną zachętę i oparcie u Leona XIII, „*Papieża różańca*”.

il. KRÓLOWA RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO, sanktuarium w Pompei; źródło: www.flickr.com

MSZE ŚWIĘTE	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
	poniedziałek - piątek	08:00-09:30, 17:00-19:00
WWW	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
KSIEŻA	www.swzygmunt.knc.pl	
	Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Dariusz Kij	